

Krzysztof Zaleski

"Pytania o znaki", Krzysztof Wolicki,
"Teksty", nr 3 (1974) : [recenzja]

Biuletyn Polonistyczny 18/1 (55), 195

1975

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

(I) WOLICKI Krzysztof: Pytania o znaki. "Teksty" 1974 nr 3 s. 114-122.

Polemika z artykułem Stefana Żółkiewskiego "Nauka o kulturze i semiotyka" ("Teksty" 1973, nr 3). Autor kwestionuje zasadność niektórych przedstawionych w tym artykule - jego zdaniem pozornych lub co najmniej wątpliwych - zadań i tez współczesnej nauki o znakach. Ukierunkowane semiotycznie metody badań nie prowadzą - wbrew licznym oświadczeniom - do integracji nauk humanistycznych; pojęcie systemu nie zostało na gruncie semiologii dostatecznie wyostrzone, nie stanowi więc kategorii operatywnej; semiotycy nieprawomocnie oddzielają funkcje semiotyczne przedmiotów od ich funkcji rzeczowych; terminów "znak" i "tekst" używa się w pracach semiotycznych w znaczeniu "niepomiaralnie rozszerzonym"; badacze znaków nie biorą pod uwagę trzech możliwości istnienia tekstu: jako całości powstającej, zapisanej bądź czytanej - polemista, wyliczając zauważone przez siebie pływaczki i braki refleksji semiotycznej, dostrzega w obecnym kształcie jej dokonania objawy "ideologii zmęczenia ideologią".

BP/55/7

K.Z.

(II) ALEKSANDROWICZ Alina: "Błękitne soboty" Marii Wirtemberskiej. "Pamiętnik Literacki" 1974 z. 3 s. 3-36.

Jedną z aktywniejszych instytucji kulturalnych pierwszych dziesięcioleci XIX wieku był salon Marii z Czartoryskich Wirtemberskiej. Na obiadach literackich na Lesznie bywali J.U.Niemcewicz, J.M.Fredro, książę Józef Poniatowski, Michał Grabowski, Zofia Zamoyska, księżna Radziwiłłowa i wielu innych z ówczesnej elity. Uczestnicy "błękitnych sobót" kontynuowali najlepsze tradycje Hotelu de Rambouillet i paryskich "precieuses". W gronie tym po raz pierwszy została poddana publicznej ocenie powieść Marii Wirtemberskiej "Malwina czyli domyślność serca".

BP/55/8

E.Jaż.